

Stos Pomorza

dawniej „Stos Wąbrzeski”

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OSWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 123

Wąbrzeźno, sobota dnia 23 października 1937

Rok 19

W imię obowiązku pracy

POWSZECHNY OBOWIĄZEK
ZASTĘPCZEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ
WSZEDŁ W ŻYCIE.

Do robót, mających dla państwa i dla dobra powszechnego wielkie znaczenie — jak np. budowa dróg, wałów ochronnych na brzegach rzek itd., — przystępują ci, którym warunki fizyczne nie pozwalają na spełnienie najszybciej obowiązków obywatelskiego — służby w wojsku z bronią w ręku.

Jest to naturalnym następstwem upowszechnienia się idei „narodu pod bronią” zasady, że w orbitę działań dla obrony państwa wejść muszą bez wyjątku wszyscy obywatele, a nie tylko zawodowa kadra wojska nie tylko ci, których komisje poborowe uznają za odpowiednich do przebycia służby wojskowej w koszarach.

Przyrost naturalny ludności jest u nas większy niż zapotrzebowanie wojska stalego. Możemy sobie na szczęście pozwolić na to, by w szeregi armii przekazywać tylko najlepiej pod względem kwalifikacji fizycznych odpowiadające jednostki i przy poborze wyeliminować te, które — aez nie reprezentują inwalidztwa czy charłactwa — mniej się nadają do szeregów wojskowych. Poza tym pozostaje jeszcze pewna ilość młodzieży, która zaliczona jest do „nadmokontyngentowych” tj. nie mieści się w ramach doroecznego kontyngentu, obejmującego liczbę wcielanych w szeregi wojskowe.

Czyżby ci mężczyźni, otrzymujący w komisjach poborowych kategorie „C” i „D” oraz „nadmokontyngentowi” mieli być wolni od świadczeń na rzecz „obrony państwa”?

Koncepcja pociągania ich w zamian za zwolnienie od służby wojskowej do świadczeń materialnych, do placenia „podatku wojskowego” — okazała się w praktyce zawodną, a w gruncie rzeczy ze stanowiska etyki obywatelskiej bardzo wątpliwą...

Zastąpiła też tę koncepcję inna, nie tylko bardzo godziwa, ale również i z punktu widzenia dobra powszechnego właściwsza.

Obywatel w zamian za to, że nie ma zaszczytu wdziania munduru wojskowego, ma dać państwu pewien ekwiwalent w formie pracy. Jeden tydzień w roku ma poświęcić pracy dla dobra powszechnego, ma wziąć w garść lopatę i pracować, by w ten sposób przyczynić się do „podciągnięcia Polski wzwyż”, do wykonania szeregu robót, które nas wyprowadzają z „prymitywów”.

Ma to znaczenie nie tylko materialne, ale i pedagogiczne. Inżynier obok krawca, magister filozofii obok fryzjera — wszyscy stykają się bezpośrednio z pracą, wykonywaną nie z punktu widzenia korzyści osobistych, a służącą celom powszechnym, jak budowa dróg czy mostów, melioracja zabagnionych gruntów czy stawianie wałów ochronnych dla uniknięcia powodzi.

Cel wychowawczy jest tu tak widoczny, iż nie potrzebuje bliższego uzasadnienia. Nasza Konstytucja bardzo silnie podkreśla element pracy, jako podstawowy czynnik, którym mierzyć należy udział i zasługę obywatela wobec państwa. A istotne uspołecznienie — to nie patetyczne wielosłowie, a właśnie praca dla dobra powszechnego.

Dlatego też stworzenie takich warunków, by każdy mężczyzna, który nie spędził w koszarach kilkunastu miesięcy — dał państwu swą pracę, jest ze stanowiska społecznego i wychowawczego pod każdym względem rzeczą słuszną i potrzebną.

Przewaga Japonii na chińskim froncie

TOKIO. W dniu przedwczorajszym wojska japońskie rozbiły połączone armie chińskie w sile 50 tysięcy ludzi, które przez trzy dni stawiały zaciekle opór w okolicach Sin-Kou-Czen na północ od Tai-Yuan Fu.

Wezorem rano wojska japońskie wkroczyły do prowincji Honan, posuwając się w kierunku rzeki Żółtej. O godzinie 5tej rano kolumny japońskie zajęły Seu-Glo-Czen.

w Czapei, Kianguan i Putung. Bombardowano również z samolotów lotnictwo chińskie pod Nankinem.

FRONT POŁUDNOWY: Po zniszczeniu linii kolejowej Kanton — Hankou i obiektów wojskowych w prowincji kantuńskiej, lotnictwo japońskie rozpoczęło akcję w prowincji Kuangsi. W ciągu ostatnich czterech dni bombardowano obiekty wojskowe w Wuczou, Kueiliu i Nanning.

SZANGHAJ. — Havas na podstawie źródeł chińskich donosi, że na odcinku 8-mej armii chińskiej Japończycy nie otrzymali oczekiwanych posiłków w północnym Szansi i rozpoczęli odwrót w przejścia Yenmen - Kuan.

SZANGHAJ. — Agencja Chińska Central News donosi, z Tai - Yuan, że batalion Chiński niespodziewanie zaatakował japońską bazę lotniczą w Yang - Ping - Pao w pobliżu Ku - Hsien w prowincji Szansi i zniszczył 20 samolotów japońskich.

Nalot samolotów na siedzibę rządu

NANKIN. Agencja Reutersa donosi: We wtorek po południu eskadry japońskie dokonały dwóch nalotów na stolicę, bombardując arsenał i lotnisko.

Na froncie szanghajskim wojska chińskie otrzymały znaczne posiłki przystąpiły do manewru okrążającego z 3-ch stron oddziały japońskie. Ze źródeł chińskich donoszą, że postępy wojsk japońskich zostały zatrzymane, przy czym Japończycy ponieśli znaczne straty.

Przedstawiciel japońskich kół wojskowych ocenia straty chińskie od chwili rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich na sto tysięcy zabitych i takąż liczbę rannych.

We wtorek w nocy udało się chińskim samolotom wysledzić 4 japońskie samoloty bombardujące, w chwili gdy po ukończeniu raidu wracały z pogoszonymi światłami na lotnisko w Szanghaju. — Chińskie samoloty, zgasiwszy również światła sygnałowe, opuściły się lotem ślizgowym na lotnisko i zrzuciły na lądujące samoloty japońskie dwie ciężkie bomby. 7 samolotów japońskich uległo zniszczeniu. Lotnicy chińscy nie ponieśli żadnych strat, wzniesli się w powietrze i zniknęli w ciemnościach.

Mobilizacja 7 roczników w Japonii

LONDYN. Korespondent „Daily Chronicle” donosi z Tokio, że dziś ogłoszona została mobilizacja 7-miu roczników wszystkich rodzajów broni. Z chwilą przewiezienia zmobilizowanych na kontynent, liczebność operującej w Chinach armii japońskiej doprowadzona zostanie do 1 miliona.

Polski attaché zwiedza front

TOKIO. Pięciu attaches wojskowych z Tokio a w tej liczbie polski attaché wojskowy mjr Przybylski, przyjechali dziś do Teczou, miejscowości położonej na linii kolejowej Tientsin — Pokou, zajętej niedawno przez wojska japońskie. Po zwiedzeniu frontu, attaches wojskowi odjechali do Tientsinu.

Ogólne położenie na terenie walk

TOKIO. Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach.

FRONT SUJUAN: Po zdobyciu miasta Patoucen końcowej stacji na linii kolejowej Pekin — Sejuan, wojska japońskie zajęły m. Paoho (30 km na zachód od Patoucen). Okupacja rejonu Patoucen przez Japończyków jak donosi agencja Demei, oznacza przerwanie t. zw. czerwonej drogi z Ulan-bator (Mongolia Zewnętrzna) do prowincji chińskich Ningsia, Kansu i Sinkiang (chiński Turkiestan). Zwycięstwo to daje Japończykom również możliwość zagrożenia prowincyj Szensi i Ningsia.

FRONT HOPEI - HONAN: Japoński pociąg pancerny, walczący na linii Pekin — Hankou, wyruszywszy z Hantan, zaatakował zgrupowanie wojsk chińskich w Matoucen (16 km na połudn. od Hantan) które rozbił. W parę godzin później pociąg pancerny zmusił do ucieczki oddział, broniący Czeczou (31 km na południe od Hantau) i wreszcie na granicy prowincyj Hopei i Honan, nad rzeką Czang, zaatakował dwa chińskie pociągi pancerne. Po walce załoga chińskich pociągów zbiegła. Oddziały japońskie znajdują się obecnie przy stacji Fengloecen.

Celem oczyszczenia obszaru między kolejami Tientsin — Pukou i Pekin — Hankou wyruszył oddział japoński z Czinczou. Oddział płynął na łodziach po rzece

Ceja do Sifanczen a stamtąd maszerował do Kuanping przy kolei Pekin — Hankou. Przestrzeń 280 km, dzielącą te miasta, oddział przeszedł w 10 dni, rozbijając po drodze resztki cofającej się armii chińskiej.

FRONT SZANTUNG: Wojska japońskie maszerujące wzdłuż kolei Tientsin — Pukou zajęły stację kolejową Lieczaj o 50 km od m. Cinan, stolicy prowincji Szantung.

FRONT SZANSI: Pod Sinkouczem (70 km na północ od Tajuau, stolicy prowincji Szansi) wywiązała się trzydniowa bitwa w której po stronie chińskiej wzięło udział 50.000 wojska, złożonego z oddziałów armii rządowej i armii komunistycznej. Chińczycy zostali rozbici i cofają się na Sinhsien (50 km na północ od Tajuau). Lotnictwo japońskie bombardowało dziś obiekty wojskowe pod Linhsien.

FRONT SZANGHAJSKI: Na północno-zachodnim odcinku frontu, w rejonie Liucziahang Chińczycy ostrzeliwali stanowiska japońskie pociskami z gazami trującymi. Samoloty chińskie rzuciły trzy bomby zapalające na szpital japoński przy szosie Jotsse. Inna bomba zapalająca spadła na szpital chiński, wyrządzając duże szkody. Lotnictwo japońskie obrzuciło bombami zgrupowania wojsk chińskich

Komunistyczna dyktatura w Hiszpanii nadal głównym celem dążeń sowieckich

BERLIN. Tutejsze kół polityczne zachowują zupełną rezerwę w stosunku do obrad komitetu nieinterwencji. Ze strony niemieckiej będą w każdym razie czynione usiłowania celem uratowania angielskiej propozycji kompromisowej z czerwca br., która swego czasu została odrzucona jedynie przez delegatów Sowietów.

Wtorkowe oświadczenie przedstawiciela Z. S. R. R. w Londynie uważane tu są za jeszcze jeden dowód, że Rosja Sowiecka zamierza w dalszym ciągu uprawiać w łonie komitetu nieinterwencji sabotaż. — Stanowisko delegata Moskwy świadczy dobitnie, że Sowiety dążą w dalszym ciągu do ustanowienia komunistycznej dyktatury w Hiszpanii. Popieranie rządu hiszpańskiego przez międzynarodowych ochotni-

ków jest — zdaniem tutejszych kół politycznych — zarodkiem międzynarodowych powikłań w zagadnieniu hiszpańskim. Ze stanowiska Sowietów w komitecie nieinterwencji wyziera zupełnie dokładnie zdecydowane postanowienie uczynienia ze stanu, w którym obecnie znajduje się zagadnienie hiszpańskie, stanu chronicznego.

SAMOLOTY POWSTAŃCZE ZATOPIŁY STATEK ANGIELSKI

WALENCJA. Komunikat oficjalny głosi, że eskadry samolotów powstańczych bombardowały we wtorek Gijon, wyrządzając wiele szkód. W czasie bombardowania portu Musel koło Gijon zatopiony został statek angielski „Reina”.

Jednoczą się ludzie młodzi, ludzie różnych zawodów i warstw pod znakiem wspólnej pracy dla dobra ogólnego. Na jednej platformie staje tu młody czeladnik rzemieślniczy i młody student wszechniczy, robotnik fabryczny i handlowiec — wszyscy skonsolidowani w imię obowiązku pracy i wszyscy zbliżeni do ziemi, do przyrody, do tych sił, które ujarzmić i uspraw-

nić trzeba, by obrona Polski na nich się opierała.

Bo już dawno minęły czasy, kiedy obrona państwa koncentrowała się wyłącznie w sile zbrojnej. Dziś polega ona na powszechności wspólnej pracy.

Obowiązek zastępczej służby wojskowej uczy właśnie tej wspólnoty ludzi młodego pokolenia.

Gięźka sytuacja prasy wywołana konfiskatami

WARSZAWA. Prezydium Rady Ministrów komunikuje:

W dniu 19 bm. p. Premier general Sławoj-Składkowski przyjął na półtoragodzinną audiencję delegację Związku Dziennikarzy w osobach: prezesa związku pułkownika Ścieżyńskiego, wiceprezesa red. Wierzyńskiego i sekretarza generalnego red. Kozłowskiego oraz prezesów syndykatów krakowskiego, łódzkiego, poznańskiego i warszawskiego.

Delegacja wręczając obszerny memoriał, zwróciła uwagę pana Premiera na wielką ilość konfiskat prasowych w ostatnich tygodniach oraz na wyjątkową niejednolitość w stosowaniu tych represji przez odpowiednie władze poszczególnych okręgów administracyjnych. Wskazując na wielkie trudności, które wynikają stąd dla prasy w jej codziennej pracy, delegacja prosiła p. premiera o uregulowanie tej sprawy w sposób zgodny z duchem obowiązujących praw i jednolity na całym terenie państwa.

Pan Premier wyraził zadowolenie z zetknięcia się z przedstawicielami organizacji dziennikarskiej i zaznaczył na wstępie swój życzliwy stosunek do prasy

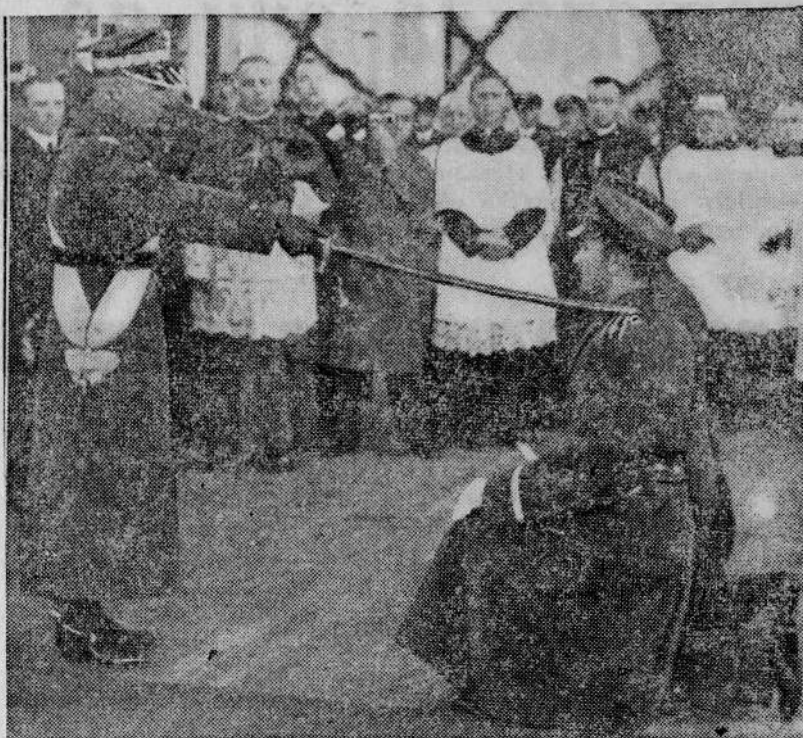
100 tys. złoty na pomoc zimową

Jak się dowiad. władze Banku G. Krajowego przeznaczyły na tegoroczną pomoc zimową dla bezrobotnych kwotę 150.000 zł.

Państwowy Bank Rolny przeznaczył na tegoroczną pomoc zimową dla bezrobotnych kwotę 100 tysięcy złotych.

i jej zadań. Następnie, charakteryzując ogólną sytuację polityczną kraju, omówił szczegółowo zagadnienia i poszczególne fakty, oraz zapowiedział wydanie w czasie najbliższym odpowiednich dla władz zarządzeń administracyjnych, celem usunięcia obecnych niedomagań.

W końcu p. premier nadmieniał, że cel ten wymaga odpowiedniego współdziałania również ze strony prasy i zwrócił się o to z apelem do obecnych jej przedstawicieli.



Nowy zastęp orłat — oficerów pilotów obserwatorów lotniczych opuścił Szkołę Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie. Marszałek Śmigły-Rydz w obecności JE. Ks. Biskupa Polowego J. Gawliny udziela stopnia oficerskiego wychowankom szkoły.

Polka oskarżona o szpiegostwo

PARYŻ. Korespondenci pism francuskich donoszą z Berlina, że ambasada polska interweniowała w rządzie Rzeszy w związku z przytrzymaniem w więzieniu niemieckim hr. Wielopolskiej. Władze niemieckie miały odpowiedzieć ambasadzie, że śledztwo prowadzone w sprawie hr. Wielopolskiej obciąża ją poważnie, tak, że znajduje się ona pod zarzutem szpiegostwa.

Prasa paryska przypomina głośną sprawę Sosnowskiego z r. 1935, zakończoną ścieniem dwóch kobiet: baronówny von Berg i Renaty von Natzer. Mówiono wówczas o współniczce obu skazanych Niemek Polce, przeciw której najlepsze

asy kontrwywiadu niemieckiego nie potrafiły dostarczyć dowodów.

Policja niemiecka, przekonana, że nie wszystkie współpracownice Sosnowskiego zostały schwytane, prowadziła nadal śledztwo i, jak obecnie mówią, trafiła wreszcie na ślad przyjaciółki bar. von Berg, którą rzekomo jest hr. Wielopolska.

Otwarcie linii kolejowej Sierpc - Brodnica

W niedzielę, dnia 24-go bm. nastąpi w obecności ministra komunikacji pułkownika J. Urycha uroczystość poświęcenia i otwarcia nowo wybudowanej linii kolejowej Sierpc-Brodnica przez Szczutowo Rypin, Kretki.

Uroczystość rozpocznie się w Sierpcu o godzinie 12.50, po czym specjalny pociąg z ministrem komunikacji, przedstawicielami władz państwowych i lokalnych oraz zaproszonymi gośćmi przejedzie nową linię do Brodnicy.

Nowa linia posiada doniosłe znaczenie przede wszystkim ze względu na stworzenie bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy łódzkim okręgiem przemysłowym a Pomorzem przez Płock i Kutno z pominięciem przeciążonego węzła warszawskiego.

KRWAWY BUNTY W ABISYNI.

ADDIS ABEBA. W czasie ostatniego okresu deszczowego uzbrojone bandy abisyńskie dokonały szeregu ataków na małe garnizony włoskie, znajdujące się w odleglejszych częściach kraju. Włoskie oddziały kolonialne podjęły ekspedycję karną i rozbiły doszczętnie te bandy. Większość przewódców band poniosła śmierć w starciach z oddziałami włoskimi. Główny organizator tych band, Dedzak Hailu, został wzięty do niewoli i rozstrzelany.

MARJAN BRONISZAWSKI

SZUMOWANIE

Wieloletni doświadczenia w dziedzinie literatury

Stefek został sprzedawcą gazet. Każdy zarobiony grosz przynosił do domu, a tak się zwał po ulcach, tak niezadowolony w wolnym czasie, że zarabiał zawsze więcej, niż inni roznociele gazet. W końcu dozwadział do tego, że zarobek jego wystarczył na bardzo skromne utrzymanie matki i jego.

A gdy mieszkał w pobliżu mleczarni potrzebował pomocnika do rozdzierania mleka, Stefek pobiegł do stryżni i przekonał go, że wcale nie on, a nie kto inny, na lepszej nie dacie do tej pracy. Mleczarz znał Stefka i jego matkę i od razu przyjął go do roboty.

W godzinach rannych Stefek rozdzierał mleko i dostawał za to po pięć dolarów tygodniowo. Po południu sprzedawał gazety, co przynosiło mu drugie pięć dolarów na tydzień. Wczorami chodził do szkoły, a po przejściu do domu codziennie długo siedział nad książkami i zeszytami.

Gdy pierwszy raz zobaczył Haneckę w domu Hardenów, nie zwrócił na nią wcale uwagi. Ale, gdy codziennie wdziała mleczarkę i sliczną, jak obrazek dziewczynki, zjechała go ciekawość, czy to dziecko Hardenów. Zapadał do niej raz i drugi i dowiedział się tylko tyle, że miała nazywać się Hanecka, że jej tata gdzieś poszedł i długo nie wraca i że Hanecka boi się dużego pana.

Po pierwszej rozmowie tedy były przelamane. Dzieciak z zapałem oczekiwaniem czekał chwilę, kiedy na schodach rozległa się wesoła gwizdanie chłopaka. Gdy Stefek wchodził do kuchni, Hanecka już stała w gotowości do podania mu małej rączki i złożenie przedzielnego „dygu” na powitanie. Opatrzona przez wszystkich dziecko pochylało w ich przyjacielu.

Znajomość ta i dwójga istot zamieniła się wiaro w chwilę przyjaźni. Hanecka niezmierzanie była rada, że bo-

dy raz na dzień ma sposobność poszczepienia do kogoś oprócz taty, a Stefek czuł niewypowiedzianą przyjemność w gładzeniu jej główki i słuchaniu dziwnie przekreślonych słów dziecka.

Polubił się tedy ogromnie, a Stefek chce zadokumentować swą przyjaźń, codziennie przynosił Haneckę czy, to cukierek, czy małą jakąś zabawkę za parę centów, czy choćby obrazek z niedzielnej angielskiej gazety.

Holty te przyjmowała wdzięcznie i znać było, że sprawia jej wielką przyjemność. Płodne dziecko pociło serce i sercem płaciło za okazaną dobroć. Dzień cały tęknął Hanecka do tych kilku chwil, jak spędziła z nią Stefek.

A gdy, bywało, spóźnił się, dziecko nie spokojnie spoglądało co chwile na drzwi, czy nie pojawi się w nich jedyny jej przyjaciel. Przybiegał zwykle punktualnie o ósmej rano i skoro tylko zegar pokojowy wybił tę godzinę, Hanecka była już w kuchni. A gdy chłopak pobiegł dalej, długo jeszcze wpatrywała się w drzwi, czy nie wróci jeszcze chociaż na chwilę. Doszło wreszcie do tego, że w umyśle i sercu dziecka obok postaci ojca, stanęła jeszcze druga, niemniej kochana postać — Stefka.

Pewnego ranka, gdy chłopak jak zwykle przyniósł mleko i dał jakiś drobiazek Haneckę, dziewczynka z całą powagą oznajmiła uradowanemu Stelkowi:

— Hanecka kocha Stefka, jak drugiego tatusia. Pocałuj, Stefek, Haneckę...

I słowa te, wypowiedziane z nieopisanym wdziękiem i po dzieciniemu przekornym, Stefek uniósł dziecko do góry i przycisnął do piersi serdecznie pocałował. Ona zaś, objawszy rączkami szyję chłopca, przytuliła rozradowaną twarzą do jego twarzy i szeptała:

— Dobry, dobry Stefek. Hanecka bardzo kocha Stefka.

W niewinnych sercach

dzieci, niespełna czteroletniej dziewczynki i dwunastoletniego chłopaka, obojga dzieci nieszczęścia, zrodziło się wielkie, szczytne uczucie, uczucie co do poświęceń i ofiar skłania, co radością oświeca życie człowieka, a często — kroć smutków i zgrzyt staje się przyczyną — uczucie czystej, serdecznej miłości.

Hanecka nikomu nie mówiła o swym przyjacielu. Chętnie byłaby opowiedziała Grecie o Stelku, ale wyniosła i zimna kobieta odstręczyła dziecko swym szorstkim obejściem. Hardenowa zaś — matka bała się. W dziecinnej jej głowie ugruntowało się podejrzenie, że ten duży pan zabrał i schował jej tatusia i nie chce go oddać, choć widać, jak jej tęskno do niego.

Za to Stefek codziennie rozповідаł matce o swej malutkiej przyjaciółce i zapewniał, że jak tylko dorosnie i będzie zarabiał dużo pieniędzy, zabierze Haneckę od Hardenów i koniecznie zrobi ją swoją żoną. Wtedy kupi sliczny domek z ogrodem, gdzieś daleko od miasta, a w domku tym będzie mieszkał razem z mamą i Hanecką.

Uśmiechała się boleśnie na te marzenia Stefka i tuliła do siebie jedynaka, przytakując jego płaczom, a nie zdając sobie sprawy, że z opowiadań Stefka sama pokochała tę nieznaną dziewczynkę, o której syn jej mówił, że jest piękna jak najszlachetniejszy obrazek. Nie znała Hardenów i myślała, że idealny jej chłopca jest poprostu póręczką szynkarskiej pary, która nie zbyt troskliwie zajmuje się dzieckiem.

Tak płynęły tygodnie i miesiące. Creta, jakkolwiek nie zmięła swego postępowania względem Haneckiej, przyzwyczaiła się do jej obecności w domu i nie nagabywała męża o oddanie sieroty do zakładu.

— Niechże sobie siedzi — mówiła w przysiębie dobre humoru. — Prawdę powiedziawszy, nie wiele mam z nią kłopotu, a z czasem będzie można wyrzucić się nią w niejednym. Tymczasem staraj się o służącą, bo czuję, że niedługo i ja zostanę matką. A do dwojga małych dzieci, to już chyba służąca konieczna.

— Tylko pamiętaj — odpowiadał Mike — że ma być chłopak! Wiesz jak twój rodzice tęsknią do wnuka... Sam

syn, więc jakże nie dourzymać słowa! — kończył zadowolony. — A co do służącej, postaram się dostać taką, żeby była dobra do roboty i nie wdawała się w plotki z sąsiadkami.

Jakoż p... do bura stręczeń... by domowej i po krótkich pertraktacjach... domu... w... stwie starej, ogromnej murzynki, która za... larów... kowite utrzymanie miała zająć się prowadzeniem gospodarstwa Grety i opieką nad Hanecką, oraz mającym niebawem zjawić się pierworodki m Hardenów.

Marja-Anna, tak to wiem nazywała się zazywa służąca, miała skórę barwy, ciemnej czekolady, lat przeszło pięćdziesiąt, wzrost olbrzyma i chód tak lekki, że gdy, kolysząc się na pończuchach, szła przez mieszkanie, zdawało się, iż lada chwila dom się zwał.

Gdy Hanecka ujrzała pierwszy raz Marję-Annę, nieopisanie przerażała i strach ogarnął ją. Na widok tej strasznej postaci o ciemnej i błyszczącej, jakby tłuszczem wysmarowanej twarzy, czerwonych wargach i złowrogim połajującym błaskach oczu Hanecka z krzykiem uciekała do sypialni Hardenów i schowała się pod kołdrę. Nie pomogły wołania Grety, nie pomogły groźby, — dziecko w panicznym strachu za nie wyjść nie chciało. Siedziała ciekaw w najdalszym kącie i trzęsła się na całym ciele jak w febrze.

Greta trząsa kiełbasami, ale w końcu strach dziecka rozśmieszył ją i zabawił. Zamiast starać się uspokoić Haneckę, zachowała się wręcz przeciwnie.

— Teraz zabierze cię ta czarna — mówiła śmiejąc się. — A jak nie będzie cię posłuszną, to pogryzie cię temi wielkimi zębami, co jej tak z za warg błyszczą...

Niedługo jednak minął jej dobry humor. Kazala murzynce odsunąć kołdrę i przemocą wyciągnąć Haneckę z kryjówki. Biedne dziecko było napół umarłe ze strachu. Ale ta straszna kobieta i ogromna miała więcej serca niż różowa córka cywilizowanej pary.

(Ciąg dalszy w nast. numerze.)

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

JARMARK JESIENNY BĘDZIE CHRZEŚCIJAŃSKI.

ŚWIECIE. n. W. Miejsce Tow. Kupców Samodzielnych postanowiło wobec zbliżania się jarmarku jesiennego, który odbędzie się w listopadzie, wykupić w Magistracie wszystkie stoiska na targach i odstąpić je tylko handlarzom - Polakom.

Akcja ta niewątpliwie znajdzie poparcie całego społeczeństwa m. Świecia. A poparcie to jest konieczne bo akcja ta wymaga znacznego nakładu pieniężnego. Przy dobrej woli i solidarności da się wszystko zrobić.

TORUŃ BUDUJE GAZOWNIĘ.

Toruń. Rada miejska uchwaliła na ostatnim posiedzeniu wniosek upoważniający zarząd miasta do zaciągnięcia pożyczki na budowę nowej gazowni. Toruńska gazownia jest jedną z najstarszych w Polsce, posiada urządzenia przestarzałe a poza tym mieści się w samym centrum miasta. Koszt budowy gazowni wraz z bocznicą wynosić będzie 1.810.000 zł.

Pożar wagonu

WEJHEROWO. Na stacji kolejowej w Wejherowie na skutek krótkiego spięcia powstał pożar w wagonie-ladowni, służącym do ładowania akumulatorów w pociągach o elektrycznym napędzie. Gaszenie pożaru było bardzo utrudnione, ponieważ energia elektryczna dosyłała do przetworów w wagonie ma napięcie 15.000 volt. Użycie hydrantu, bądź zwykłej gaśnicy mogłoby spowodować momentalne śmiertelne porażenie prądem. Używając gumowe obuwia i specjalnych gumowych rękawic, pożar ugaszono, nie dopuszczając do uszkodzenia maszyn wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Zgon wybitnego działacza

ŻNIN. W nocy z poniedziałku na wtorek zmarł w Żninie w 62 roku życia śp. Leon Ksycki.

Śp. zmarły był pierwszym właścicielem drukarni w Żninie i wydawcą „Orędownika Powiatowego“ i później „Paluczanina“. Śp. Leon Ksycki brał czynny udział w organizacjach społecznych. Zwłaszcza dużo działał w Związku Młodych Przemysłowców. Niech spoczywa w pokoju.

Oszuści „nabrali“ starca

Rzadką na Pomorzu przygodę przeżył 77-letni gospodarz Franciszek Kolka z Mezowa w pow. kartuzkim. Bawiąc ubiegłego tygodnia w mieście swego powiatu zaczępiony został na targowisku przez nieznanego sobie jegomościa z zapytaniem czy nie kupiłby tanio krowy po Niemcu, który wyjechał za granicę. Kolka przystał na tę propozycję, wobec czego udano się we dwóch na obejrzenie krowy, mającej znajdować się na gospodarstwie przy ulicy Kłasztornej.

Po ujęciu kawałka drogi, Kolka zauważył leżącą tuż przed sobą paczkę owiniętą w gazetę. Podniósł ją, zaraz też chciał rozwinąć, lecz towarzysz jego odradził mu to, powiadając, że są w niej napewno pieniądze i że najlepiej to schować, a pieniądze przeliczyć.

— Bo a nuż kto podpatrzy i pieniądze odbierze gdzie indziej. Kolka posłuchał „mądrych rad“ i poszedł dalej.

W tym przystąpił doń drugi jegomość z żądaniem zwrotu znalezionej paczki a kiedy Kolka, namawiany po cichu przez swego pierwszego towarzysza, by jej nie zwracał, odmówił żądaniu przybyłego, ten zatrzymał obu i chciał przywołać policję grożąc obom raportem i kryminałem. Wówczas Kolka pozwolił dobrowolnie się zrewidować przy czym nieznanemu oddał do obejrzenia nie tylko paczkę lecz i swoją portmonetkę, w której znajdowało się 170 zł, przygotowanych na kupno krowy.

PO 20 LATACH WYSIŁKU ODBUDOWANO KATEDRĘ W REIMS.

Reims. Słynna katedra w Reims, która uległa tak wielkiemu zniszczeniu w czasie wojny światowej, po trwających 20 lat pracach restauracyjnych, będzie uroczystie poświęcona. Uroczystości rozpoczęły się w poniedziałek o godz. 6.50, a Msza pontyfikalna celebrowana była o godz. 11.50. Ojciec św. przesłał kardynałowi Suchard depeşe z życzeniami i błogosławieństwem dla wiernych.



„Przeciw gorsetom i stojącym kołnierzom“

przeciw wszystkiemu, co uciska i szkodzi, walczyl zawzięcie Ksiądz Kneipp. — Do odzieży i do pożywienia wnosil udoskonalenie... On dal nam prawdziwą

Kawę Słodową Kneippa!

Amerykański „milioner“ oszukiwał kandydatki do stanu małżeńskiego

Na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym zasiadł niecodzienny przestępca, bo „amerykański milioner“, Leon Darmoliński, oskarżony o wyłudzenie pieniędzy od zamożnych pańien.

Darmoliński po powrocie z Ameryki, gdzie pracował jako robotnik, wpadł na pomysł łatwego dorobienia się majątku.

Darmoliński żonaty udawał kawalera i to w dodatku bogatego przedsiębiorcę z Ameryki. W pismach ukazały się ogłoszenia matrymonialne takiej treści: „Bogaty Amerykanin poszukuje zamożnej żony“.

Skutek był szybki. Zgłosiło się wiele bogatych kandydatek do stanu małżeńskiego. Wszystkim opowiadał o swojej fortunie amerykańskiej, pokazywał nawet akcje przedsiębiorstw naftowych w Kalifornii i

przyjmował udziały, które chętnie dawał.

O ożenku jednak milioner nie myślał. Udawało mu się to przez dłuższy czas. Za pobrane tymczasem na udziały pieniądze zakładał sklepy, żyjąc dostatnio.

Powinęła się w końcu noga pomysłowemu oszustowi. Jedną z wybranek serca u. pomniła się o swoje prawa i p. Darmoliński znalazł się na ławie oskarżonych w sądzie lwowskim. Skazany został wówczas na cztery lata więzienia.

Ale, gdy już szczęście milionera opuściło, wkrótce znalazł się ponownie na ławie oskarżonych, tym razem w Warszawie. I tu oskarżony milioner skazaany został również na cztery lata więzienia.

Rozruchy... o krowę w Kukuryku

Kukuryku jest wioską położoną w powiecie kowelskim na Wołyniu. Do mieszkania wieśniaka tejże wsi Antoniego Kuryszki przybył sekwestator, by zająć krowę za zaległe podatki. Z zachowania się Kuryszki sekwestator wywnioskował że powinien jeszcze raz przyjść w towarzystwie posterunkowego. Sposrzenie to było całkiem trafne, gdyż Kuryszko nie szanując munduru przedstawiciela policji, rzucił się nań z widłami i siekierą, nie mówiąc już o wyzwiskach, jakie przy tym używał pod adresem posterunkowego i Państwa Polskiego.

Kuryszko musiał jednak ulec i sekwestator krowę zabrał. Gdy krowę wyprowadzono z zagrody, zebrali się przed nią już w międzyczasie zwołany tłum, składający się z około 150 osób. Posilki otrzymał również i posterunkowy, a ponieważ tłum zachowywał się agresywnie, aresztowano dwie najbardziej wrzaskliwe baby i zaprowadzono je na posterunek. Tłum ruszył ławą również na posterunek, domagając się zwolnienia zatrzymanych bab. Miejscowe męty komunistyczne usiłowały tę okazję zdyskontować na swoją korzyść i podburzony przez nich tłum zagroził spaleniem posterunku, jeśli zatrzymanych policja nie zwolni. By uniknąć ewentualnego rozlewu krwi komendant posterunku zwolnił zatrzymane kobiety.

Epilog tych wypadków rozegra się niebawem przed sądem, przed którym stanie 34 oskarżonych z Antonim Kuryszka na czele.

Zwyrodnienie sportowca

CZĘSTOCHOWA. Częstochowskie boiska sportowe były ubiegłej niedzieli widownią ordynarnych bójek, które miały

STRACIŁ KROWĘ I CHCIAŁ POPEŁNIĆ SAMOBÓJSTWO

MOGILNO. Rolnikowi Meierowi w Mogilnie musiano ubić krowę, która zachorowała na wzdęcie. Syn Meiera tak przejął się tym wypadkiem, że chciał popełnić samobójstwo przez poderżnięcie sobie gardła. Domownicy jednak udaremniili ten zamiar.

13 BANDYTÓW PLANOWAŁO NAPAD NA WIEŚ.

Pościg urządzony za sprawcami nieudanego zamachu na miejscowość Wysokie Kościelne (województwo białostockie) doprowadził do ujęcia dalszych 10 członków bandy. Razem ujęto 13. Napad miał podłoże rabunkowe.

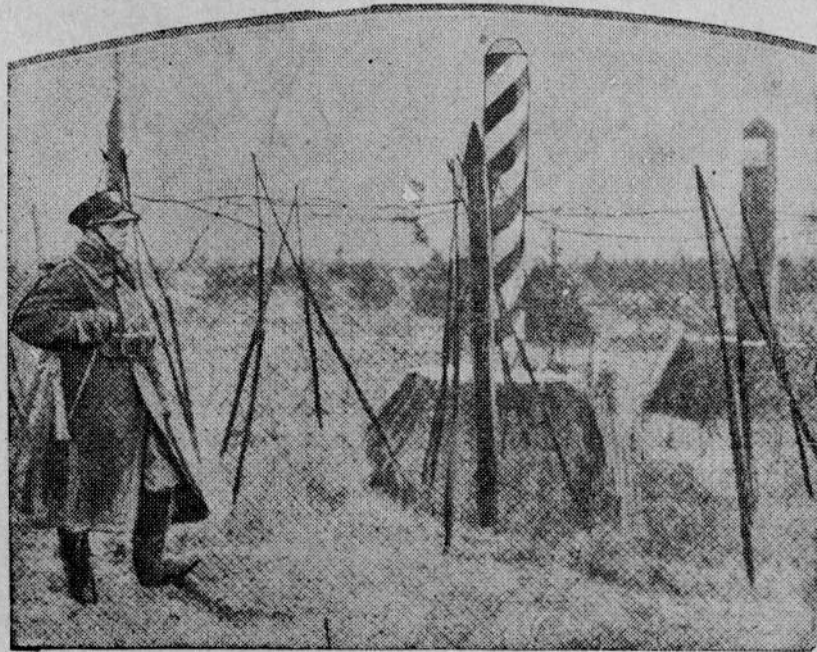
ŻYD Z POLSKI ROZSTRZELANY PRZEZ JAPONCZYKÓW.

Londyn. Z Charbina donoszą, że z wyroku japońskiego sądu wojennego rozstrzelany został niejaki Hammer, schwytany na gorącym uczynku szpiegostwa na rzecz Rosji sowieckiej.

Hammer był Żydem pochodzącym z Polski i przed ucieczką do Sowietów — obywatelem polskim.

Okrutna matka

BERLIN. Sąd przysięgłych w Gorzowie n. W. (Landsberg) rozpatrywał sprawę rozwiedzionej J. Beyer, która w lipcu br. zamordowała w brutalny sposób swoich 3 synów w wieku 3, 7 i 11 lat. Zwyrodniała matka zabiła ich, ponieważ jej narzeczony oświadczył, że dzieci uniemożliwiają mu zawarcie małżeństwa z nią. Po dokonaniu morderstwa B. obmyła trupy i opatrzyła zadane siekierą rany, chcąc w ten sposób wywołać wrażenie, iak gdyby dzieci stały się ofiarą wypadku samochodowego. Przez 2 dni morderczyni zatrzymała dzieci w mieszkaniu. Zbrodnia została wykryta przez brata Bayerowej. Sąd doszedł do przekonania, że morderczyni jest w pełni odpowiedzialna za swój czyn i skazał ją na karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich.



13 lat strzeże żołnierz K. O. P. granic wschodnich Rzeczypospolitej.

GROŹNY POŻAR UGASZONO... WINEM

Czerniowce. W miejscowości Templin wybuchł pożar w zabudowaniach jednego z gospodarzy. Ponieważ w miejscowości tej daje się odczuwać brak wody, niebezpieczeństwo pożaru groziło rozszerzeniem się na całą osadę. — Przerażeni mieszkańcy przytransportowali na miejsce pożaru wielkie ilości wina dla gaszenia ognia. W tym celu zużyto 4.000 litrów doskonałego białego wina.

FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ. CZY ZŁOŻYŁŚ JUŻ DAR NA

Niedziela

Rok 18

Wąbrzeźno, niedziela dnia 24 października 1937 r.

Nr. 42

Dwudziesta trzecia niedziela
po Zesłaniu Ducha Świętego
EWANGELJA

Wówczas, gdy mówił Jezus do rzeszy, oto książę jeden przyszedł, i poklonił się Mu, mówiąc: Panie, córka moja dopiero skończyła, ale pójdz, włóż na nią rękę Twoją, a ożyje. A wstawszy Jezus, szedł za nim i uczniowie Jego. A oto niewiasta, która krwawą niemoc przez dwaście lat cierpiała, przystąpiwszy z tyłu, dotknęła się kraju szaty Jego. Bo mówiła sama w sobie: bym się tylko dotknęła szaty Jego, będę zdrowa. A Jezus obróciwszy się, i ujrawszy ją, rzekł: Ufaj córko, wiara twoja ciebie uzdrowiła. I uzdrowiona jest niewiasta od onej godziny. A gdy przyszedł Jezus w dom księżki, i ujrzał piszczyki i tłum ludzi zgłęb czyniący, rzekł: Odstąpcie, albowiem nie umarła dziewczyna, ale śpi. I śmiali się z Niego. A gdy wynano rzeszę, wszedłszy, ujął ją za rękę, i powstała dziewczyna. I rozeszła się ta sława po wszystkiej onej ziemi.

LEKCJA

z listu św. Pawła do Filipensów rozdz. 3, w. 17-21.
i rozdział 4, w. 1-5.

Bracia, bądźcie naśladowcami moimi, a upatrujcie te, którzy tak chodzą jako macie wzór nasz. Boć wiele ich chodzi, którem wam często opowiadał, a teraz i placząc powiadam, nieprzyjaciele Krzyża Chrystusowego; których koniec, zatracenie: których Bóg jest brzuch; i chwala w sromocie ich, którzy ziemskie rzeczy milują. A nasze obcowanie jest w niebiesiach, skąd też Zbawiciela oczekiwamy, Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przemieni ciało podłości naszej, przypodobane ciało jasności Swojej wedle skuteczności, którą też wszystko podbić wszystko może.



Jezus ujął ją za rękę i powstała dziewczyna.

NAUKA

Dziecięca była wiara, nieograniczone zaufanie, głęboką pokorą owej niewiasty i dlatego to odzyskała zdrowie. Poznaj więc stąd, jak przyjemną jest Bogu wiara dziecięca, silne zaufanie i prawdziwa pokora; niechaj twą modlitwą przenikają trzy te cnoty, a z pewnością osiągniesz to, o co prosisz.

Pobożny Ludwik z Ponte odnosi ten postępek niewiasty do naszego zachowania się przy Komunii świętej i mówi: Chrystus chciał w Przenajśw. Sakramencie Ołtarza, ukryty w sakramentalnej postaci chleba, pozostać u nas, ażeby, kto święte Ciało Jego i Krew przyjmuje i duszę swą z niemi łączy, uwolniony został od krwi złych żądz. Jeżeli więc chcesz uzyskać zdrowie twej duszy jak owa niewiasta zdrowia ciała, to naśluduj ją. Przyjmuj Ciało i Krew Jezusa Chrystusa w najgłębszej pokorze w jaknajsilniejszej pokorze w jaknajsilniejszej tęgie a i w tobie wyschnie źródło grzechu, zła pożądliwość ciała.



Hetman Stefan Czarnecki

W dniu 16 bm. odbyło się w Czarncy uroczyste przeniesienie zwłok hetmana Stefana Czarneckiego do nowego sarkofagu. W uroczystości wzięli udział najwyżsi dostojnicy państwowi.

Zdjęcie nasze przedstawia portret hetmana Stefana Czarneckiego.

Misjonarz w służbie oświaty

Wiedza i wykształcenie uchodziły i uchodzą w świecie pogańskim za przywilej warstw wyższych i bogatszych. Klasy niższe i biedniejsze są tego przywileju pozbawione. Drzwi do szkoły otworzył im Kościół katolicki. Gdziekolwiek zaczął głosić nauki i zasady Chrystusowe, tam też budował szkoły.

Szczytne zadanie, jakim jest szerzenie oświaty wśród wszystkich warstw społeczności ludzkiej, Kościół wypełnia do dziś dnia przez swoich misjonarzy.

Obok kościoła czy kaplicy powstaje natychmiast szkoła misyjna. Kościół i szkoła, wychowanie i kształcenie religijno-moralne, duchowe i fizyczne ćwiczenia, to sprawy kardynalnej katolickiej pracy wychowawczej na misjach.

Szkoła misyjna stanowi przyszłość kościoła na terenach misyjnych. W niej to bowiem urabia się nieskażona i wrażliwa dusza dziecięca. W jej błogiej atmosferze wychowuje się i rośnie młode pokolenie chrześcijańskie. W szkole misyjnej zaczyna oddychać dusza ludu powietrzem chrześcijańskim. Tu się pogłębia wyjaśnienia i umacnia wiara katolicka.

Szkoła misyjna jest i musi być podstawą wszelkiej pracy misyjnej.

Szkoła misyjna jest środkiem do podniesienia ludu na wyższy szczebel kultury, a zarazem środkiem do rozwiązania kwestii społecznej Kościołowi szczególnie na sercu leżącej. Dźwignięcie ludów pogańskich na wyższy stopień kultury i cywilizacji dokonuje się w szkole misyjnej przez religijno-moralne wychowanie, przez naukowe

kształcenie ducha i fizyczne uzdrowienie i uodpornienie ciała na trudy i znoje żywota.

Szkoła katolicka na misjach wyrównuje jaskrawe przeciwieństwa, panujące pod względem społecznym wśród pogan. Ona to uszlachetnia pracę i sprawia, że wiedza i wykształcenie staje się własnością wszystkich. Szkole misyjnej zawdzięcza kobieta pogańska równouprawnienie z mężczyzną, choćby tylko przez to, że i dziewczęta otrzymują w szkołach misyjnych wychowanie i wykształcenie. Szkoła misyjna jest więc dla podniesienia kultury w krajach misyjnych i dla postępu ludów pogańskich ogromnie potężna i niezbędna.

W imieniu chrześcijańskiej miłości bliźniego i kultury prawdziwej, należy wspierać szlachetne wysiłki naszych misjonarzy. Złożmy więc ofiarę na katolickie szkolnictwo misyjne w Niedzielę Misyjną.

Obok:

„Widziałem rzeszę wielką, której nie mógł nikt przeliczyć... Ci są, którzy przyszedli z uścisku wielkiego i omyli szaty swoje i wybielili je we krwi Baranka. Nie będą łaknąć ani pragnąć więcej, ani na nich słońce przypadnie, ani żadnego gorąco, albowiem Baranek, który jest w pośrodku stołicy, będzie ich rządził...“ (Obj. św. Jana VII. 9-17). Błogosławieni — według ilustracji Albrechta Dürera (1471 — 1528) do Apokalipsy św. Jana.



KĄCIK DLA DZIECI

NASZE ZABAWY

(Według książki „Wódz zuchów” A. Kamińskiego)

W drodze do lasu

Na ogół dzieci lubią wycieczki do lasu. Podczas wycieczek takich jest zwykle wesoło, gdyż w lesie zawsze znajdzie się coś ciekawego. Im więcej urozmaiceń, tym lepiej. W tej też myśli podajemy Wam kilka ciekawych gier, które niewątpliwie Wam się przydadzą.

Szukanie drzewa. Kto prędzej znajdzie jesion, klon, dąb itd. — Wszyscy rozbiegają się po lesie, a kto pierwszy znajdzie szukane drzewo, głośno podaje swoje nazwisko i wymienia rodzaj drzewa. Przy jednym drzewie może stanąć tylko jedno dziecko. Nie należy przystępować do szukania drzew, które rosną na zbyt odległym miejscu od miejsca zabawy. Jeśli to będzie las świerkowy, można przystąpić do takiej zabawy jak: „Kto odnajdzie pięcioletni świerk? (w jaki sposób poznaje się wiek świerku, zapytajcie się pana nauczyciela).

Inna zabawa. Kto znajdzie najwięcej gatunków grzybów? — (Po zabawie takiej trzeba zawsze umyć ręce).

Inna zabawa. Kto w przeciągu pół godziny nazbiera najwięcej jadalnych grzybów, jagód czarnych, orzechów. Na dany sygnał wszyscy przerywają pracę i spieszą do pana nauczyciela, wzgl. do swojego przywódcy.

Skoro las leży bardzo daleko można zabawić się nawet i w drodze. Przewodnik wycieczki zbiera bukiet różnych kwiatów, takich, które rosną wzdłuż drogi lub w pobliżu. Dzieci przypatrzą się dokładnie kwiatom i dobrze sobie zapamiętają ich wygląd. Zadanie może być takie „Kto rychlej zbiera taki sam bukiet z takich samych kwiatów?”

Gry piłkowe

Rzut piłką do ptaka. „Ptakiem” będzie beret lub duża piłka dęta, którą jeden z grających rzuci do góry, a inni będą usiłovali trafić ją w locie. Nie trzeba robić masowego bombardowania, gdyż wówczas nie wiadomo, kto trafi a kto nie.

Piłką w dzwonek. Na sznurku zawieszisz dzwonek. Starajcie się trafić do tego dzwonka piłką z pewnej odległości.

Trafianie w biegu. Narysujcie na ścianie kwadrat o boku jeden metr. Spróbujcie, biegnąc w odległości pięć do dziesięć kroków, do kwadratu trafić do niego piłką. Gdybyście chcieli ćwiczenia te zrobić w polu lub na placu — zamiast do narysowanego kwadratu,

skim kamieniu lub na kopcu z ziemi połóżcie kilkanaście małych kamieni. Podzielcie się na partie. Która partia, rzucając z niewielkiej odległości kamieniem, straci więcej ustawionych kamieni. Trzeba zawsze ustawiać jednakową ilość kamieni. Pamiętajcie, by na prze-



Dzieci przy zabawie

możecie rzucać piłkę do fartucha lub kawałka płótna, zawieszzonego na kiju lub na drzewie.

Przerzut piłki przez toczące się koło. Musi to być wielkie koło, które chłopcy mają do toczenia. Otóż do takiego toczącego się koła trzeba tak rzucić piłkę, aby przez koło przeleciała. Robi się to w ten sposób, że grający stoją w szeregu, jeden od drugiego w odległości 5—10 kroków; każdy trzyma piłkę. Któryś z grających powoli toczy koło przed frontem całego szeregu dzieci w odległości około 10 kroków od szeregu. Dzieci kolejno starają się przerwalić piłkę przez koło. Nie myślcie, że to takie łatwe.

Strącanie kamieni. Na dużym pla-

ciwległej stronie nikt w pobliżu nie przebywał, by rzucając kamienie kogoś nie skaleczyły.

Kto zwinniejszy?

- 1) Kto fiknie koziołka i od razu wstanie?
- 2) Spleć ręce i nie rozrywając je, przesuń przez nie nogę.
- 3) Kto dotknie palcami rąk podłogi, nie zginając nóg?
- 4) Czy dotkniesz palcami czoła, stojąc na jednej nodze?
- 5) Stopą dotknij czoła. Trzeba to zrobić siedząc, gdyż na stojąco nie dać sobie rady.
- 6) Podniesienie jabłka. Kto dokona

Ha! ha! ha!

Mały Jaś gryzmołił coś ołówkiem na papierze.

— Co ty robisz Jasiu? — pyta mamusia.

— Piszę list do Edka.

— Ależ Ty nie umiesz jeszcze pisać.

— To nic, Edek przecież nie umie jeszcze czytać, to się na tym nie pozna.

Jurek położył na stole kapelusz i rękawiczkę wuja i uśmiechnął się tajemniczo.

— Proszę wuj — powiedział. — Oto kładę tę rękawiczkę na stoliku i przykrywam kapeluszem. O, tak. Jest pod kapeluszem, prawda? A teraz zrobię takie czary, że wyciągnę ją nie kotykając kapelusza!

— Wykluczone! — odpowiedział wuj. Założę się z tobą, że nie zrobisz tego.

— Zakłada się wuj? A o co?

— No, o tabliczkę czekolady!

— Wiwat! — krzyknął Jurek. Przyskoczył do stolika i zaczął coś majstrować pod blatem, szepcząc jakieś tajemnicze słowa. Po chwili wyprostował się, odetchnął głęboko i rzekł z namaszczaniem:

— Już!

— Wuj zaciekawiony podniósł kapelusz, a Jurek w tym momencie błyskawicznie chwycił leżącą pod kapeluszem rękawiczkę i zaczął skakać ze śmiechu.

— A co! A co! nie dotknąłem kapelusza! Moja czekolada! Wiwat! niech żyje wuj Oleś!

takiej sztuki: Położyć na podłodze jabłko, klęknąć w odległości jednej stopy od jabłka tak, by kolana były razem, a ręce złożone na plecach. Teraz nachylić się i chwycić jabłko zębami.

7) Kto wyżej uniesie nogę. Na drążku zawieszisz jakikolwiek przedmiot (np. piłkę, jabłko, kartofel itd.). Jeden z chłopców niech reguluje wysokość zawieszzonego przedmiotu, rozpoczynając od położenia na wysokości ramion i, w miarę ćwiczenia, podnosić przedmiot coraz wyżej, do wysokości brody, oczu, włosów, wyciągniętej ręki. Chłopcy starają się wymachem nogi dotknąć zwiśniętego przedmiotu.

Takich równie wiele ciekawych gier i zabaw przynosi Wam „Mały Polak w Niemczech” na sierpień. W „Małym Polaku” są one jeszcze o tyle ciekawsze, że macie tam podane również rysunki, jak gry te wykonywać.

HUMORI!

— „Alfredzie, jak ci się przyjęcie spodobało u państwa Skiwskich”.

„Wiesz, gdyby zupa była tak ciepła jak wino, wino takie stare jak gęś podana, a gęś taka pulchniutka jak sama gospodyni, to wtedy przyjęcie byłoby istotnie wspaniałe”.



— „Ach Fredku, przecież nie ma nic piękniejszego na świecie jak miłość”.

— „Tak kochania istotnie — ale powiedz mi, co przygotowała dziś.



Nowoczesny sposób strzyżenia na „jeża”



— „Wyrzuc że twego gościa, który już tak długo siedzi!”

„O nie właśnie ile razy go budzę, płaci rachunek!”



— „Gdzie właściwie mieści się śledzioną?”

„No, mniej więcej tam gdzie pan trzyma swój zegarek.”

„To nie możliwe, zegarek mój pozostał w domu na stoliku, panie doktorze.”

— „Czy opłaca się panu siedzieć tutaj i żebrać?”

„A tak, tylko czasami to nawet i nadgodziny pracować trzeba!”

— „Kapelusze żony twej kosztują mnie majątek!”

„Co? Co to ma znaczyć?”

„No, bo żona moja zawsze chce takie same!”

— „Babciu kiedy są moje urodziny?”

„Za 5 tygodni, moje dziecko.”

„A czy już dziś zacząć muszę być grzecznym?”



— „Dlaczego pogniwała się Kazia ze swoim narzeczonym?”

„Bo prosiła go, żeby odgadł ile lat ma!”

„N o i...”

„Właśnie odgadł...”



„Jaka pani dziś piękna!”

„Oh...”

„Powinna pani zawsze tak wyglądać!”

Dział Gospodarczy

Kredyt przesiedleńczy

Wlkp. Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich w Poznaniu komunikuje:

Przypominamy, że kredyt przesiedleńczy jest przeznaczony tylko na pokrycie kosztów, związanych z przesiedleniem się i dzierżawą lokalu w nowej miejscowości. Natomiast nie jest przeznaczony dla powiększenia kapitału obrotowego. Dalej przypominamy, że korzystać z niego mogą, przede wszystkim zorganizowani kupcy, a dopiero w dalszym rzędzie kupcy niezorganizowani. W żadnym zaś wypadku nie mogą z niego korzystać niekupcy.

Poza tym wyjaśniamy, iż tok postępowania przy staraniu się o kredyt przesiedleńczy powinien być następujący: Starający się winni nadesłać do Biura Związku wniosek, poparty i opiniowany przez miejscową organizację kupiecką. Do wniosku należy dołączyć opinię Związku Polskiego, Poznań, ul. Skarbowska 5, z której powinno wynikać, że otwarcie przedsiębiorstwa danej branży w nowej miejscowości ma widok pomyślnego rozwoju.

Miejscowa organizacja kupiecka przed udzieleniem dodatniej opinii powinna stwierdzić, czy starający się ma własny kapitał. W wypadku zaś, gdy starający się jest niezorganizowanym kupcem, powinna poza tym zażądać referencji przynajmniej od dwóch kupców, przynależących do danej organizacji.

Zaznaczamy, że Związek wniosków niepopartych i niezaopiniowanych przez lokalne organizacje kupieckie, nie będzie rozpatrywał, tym więcej nie będzie rozpatrywał wniosków wysłanych wprost do Banku Związku.

Zastępcza służba wojskowa

Według zarządzeń władz w ramach zastępczego obowiązku służby wojskowej wykonywane będą przez powołanych do odbycia tej służby następujące prace dla samorządu:

1) Budowa i remont budynków gminnych, remiz strażackich, szpitali, studzien itp. — 2) Urządzenie lub uporządkowanie ścieków, otoczenia budynków publicznych 3) Rozbiórka starych budowli. 4) Przygotowywanie terenów pod budowlę oraz materiałów budowlanych. 5) Zadrzewienie osiedli i dróg.

Dla władz wojskowych wykonywane mają być roboty następujące: związane z obroną Państwa, jak na przykład: 1) budowa, urządzenie i konserwacja lotnisk wszelkiego rodzaju oraz dojazdów do nich 2) budowa strzelnic, 3) prace na placach ćwiczeń i poligonach, 4) maskowanie i zadrzewianie terenów dla celów obrony przeciwlotniczej, 5) budowa i konserwacja dróg w rejonach garnizonów w promie-

Tegoroczne zbiory grzybów na Wołyniu

Rok bieżący jeśli idzie o zbiór grzybów na Wołyniu był rokiem klęskowym i od szeregu lat nie notowano tak małej podaży grzybów na tym terenie. Wywołane to zostało niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi dla vegetacji grzybów,

tj. brakiem dostatecznej ilości opadów deszczowych.

Na podstawie orientacyjnych danych, zebranych w terenie, można wywnioskować, że tegoroczny zbiór grzybów na Wołyniu nie wyniósł więcej jak 30 proc. przeciętnego zbioru z lat ostatnich. Należy zaznaczyć, że przeciętny roczny zbiór grzybów na Wołyniu waha się w granicach od 60 do 100.000 kg.

Grzyby zajmują dość dużą pozycję w naszym eksporcie do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Argentyny, Kanady i niektórych krajów europejskich. Polska przystosowuje się do potrzeb tych rynków, przygotowując specjalny towar eksportowy w formie różnego rodzaju konserw i grzybów suszonych krajanych w paski.

niach do 30km, 5) zalesianie i wycinanie lasów.

Osoby, obowiązane do wykonywania zastępczego obowiązku pracy zostały już powołane do odbycia tej powinności.

OBOWIĄZEK PANA



czytać gazetę nie tylko powierzchownie i przelotnie, lecz także wglądać się myślowo i dokładnie odznaczając z jej doniesieniami i artykułami. Tylko wtedy odsłonią się Panu z dokładnością wydarzenia na świecie i zrozumiesz Pan niejedną zawiłe styczności. Każdy doświadczony i pomyślny mąż potwierdzi Panu, że czytanie gazet, obok własnych nauk, to najlepsza szkoła życiowa. Doniosłość prasy dla jednostki jak i ogółu, nakłada znowu odwrotnie na wydawców gazet i redaktorów obowiązek, wyłączenia swych najlepszych sił duchowych i moralnych, dla dobra ogółu. Wszyscy współpracownicy „Głosu Pomorza” — świadomi są swego odpowiedzialnego obowiązku społecznego i przyrzekają z rozpoczęciem kwartału zimowego oddać się na nowo z całym zapałem służbie swego zawodu. Niezwłoczny odnowieniem abonamentu na „GŁOS POMORZA”, każdy z naszych Szan. Czytelników w pełni przyczynić się może do jego dalszej rozbudowy i rozwoju.

W JAKIM TERMINIE NALEŻY ZGŁASZAĆ UCZNIÓW RZEMIEŚLNICZYCH DO UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił okólnikiem nr 207 z dnia 27 9 1936 r., że za datę, od której terminatorzy nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego robotników uważać należy datę obowiązywania umowy spisanej i rejestrowanej w myśl prawa przemysłowego określonej w takiej umowie. — Gdy zatem data obowiązywania umowy niezgodna jest z datą faktycznego rozpoczęcia nauki, wówczas terminatorzy podlegają ubezpieczeniu emerytalnemu od dnia faktycznego rozpoczęcia nauki do dnia, od którego obowiązuje umowa.

Ministerstwo Opieki Społecznej, przyznając słuszność powyższej opinii wyjaśniło ponadto, że terminatora należy zgłosić do ubezpieczenia nie w terminie 4 tygodni, w ciągu których w ustawie o zabezpieczeniu społecznym, lecz można zgłoszenie dokonać w terminie 4 tygodni, w ciągu których zgodnie z prawem przemysłowym umowa o naukę musi być spisana i rejestrowana.

Kredyty na pasze dla rolnictwa

Stan rolnictwa pomorskiego pod względem zaopatrzenia w paszę objętościową i treściwą jest niezwykle groźny. Już w niedługim czasie inwentarz będzie musiał przejść z pastwiska na żywienie w oborze, a tu tymczasem paszy bytowej nie starczy. To też rolnictwo pomorskie jest coraz bardziej zaniepokojone brakiem wiadomości, czy zostaną przyznane dla Pomorza ulgowe kredyty na paszę i kiedy. Powinny one być przyznane jak najrychlej, bo ceny pasz rosną z każdym dniem.

Wyraz tym troskom w formie specjalnych rezolucji dały odbyte ostatnio powiatowe zebrania rolnicze w Grudziądzu oraz powiatowy zjazd osadniczy P. T. R. pow. toruńskiego, który niedawno odbył się w Chełmży.

Nadmienić wypada, iż dla powstrzymania wzrastającej podaży bydła na rynku pomorskim byłoby wskazane, aby odnośne decyzje zapadły jak najrychlej.

Posiedzenia komisji Podatkowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni

W dniu 16 października odbyło się pod przewodnictwem Rady Alojzego Mełerskiego posiedzenie Komisji Podatkowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni.

Komisja przedyskutowała ponownie sprawę reformy względnie zniesienia świadectw przemysłowych, przy czym potwierdziła swe pierwotne stanowisko, polegające na tym, że zdaniem Komisji świadectwa przemysłowe powinny być w ogóle zniesione bez ekwiwalentu, gdyby jednak świadectwa miały być utrzymane to opłaty za nie powinny być wliczane na poczet podatku obrotowego. Ubytek wpływów do Skarbu Państwa, jaki z tego tytułu mógłby powstać, powinien, zdaniem Komisji, być skompensowany upowszechnieniem podatku dochodowego.

Drugą sprawą, którą Komisja Podatkowa przedyskutowała, było zagadnienie ulg przy wykupie świadectw przemysłowych, jakie na mocy co roku wydawanych okólników Ministerstwa Skarbu udzielane są przedsiębiorstwom przemysłowym i handlowym. Komisja stwierdziła, że fakt wydawania tego rodzaju okólników jest dowodem konieczności wprowadzenia reform w dziedzinie świadectw przemysłowych. Przy tej sposobności Komisja wysunęła kilka wniosków o ulgach, jakie w roku nadchodzącym powinny być wzięte pod uwagę we wspomnianych okólnikach.

Komisja następnie zaznajomiła się z wykazem przeprowadzonych przez Izbę ustaleń dla celów podatkowych i wypowiedziała się za tym, aby ustalenia te prze prowadzane w okręgu izbowym na podstawie ankiet, tylko w wypadkach różnicowości odpowiedzi przedkładane były do rozpatrzenia i decyzji Komisji Podatkowej, natomiast w wypadkach nie wzbudzających wątpliwości, ustalenia mają być dokonane przez biuro Izby bezpośrednio.

Na zakończenie obrad Komisja przedyskutowała wyczerpująco sprawę podwójnego opodatkowania spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Obecnie spółki te opłacają podatek dochodowy jako osoby prawne, a pozatym wspólnicy obciążeni są podatkiem dochodowym indywidualnie z tytułu dochodów, wpływających z przedsiębiorstwa, działające jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zdaniem Komisji tego rodzaju podwójne opodatkowanie powinno być usunięte. W związku z tym Komisja Podatkowa uchwaliła wniosek, aby Izba wystąpiła z odpowiednim memoriałem do Ministerstwa Skarbu.

Tylko jednolity front całego Społeczeństwa zapewni dzieciom

ODPOWIEDNIE LOKALE SZKOLNE!

POLSKI KAPITAŁ CHCE BUDOWAĆ GAZOWNIE W CZĘSTOCHOWIE

Częstochowa. — Prezydent miasta przyjął trzech finansistów polskich, reprezentujących poważny kapitał, którzy złożyli ofertę na budowę, kompletne urządzenie oraz eksploatację gazowni w Częstochowie. Ofertą tą zajmie się zarząd i rada miejska.

POZNAŃSKIE TARGOWISKO MIEJSKIE.

Poznań, dnia 12. 10. 1937 r.
Płacono za 100 kg. żywej wagi.

Wolny

Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzegowane	63—78
Mięsiste tuczzone młodsze do lat 3	60—66
Mięsiste tuczzone starsze	50—56
Miernie odżywiane	42—50

Buchaje

Wytuczzone pełnomięsiste	62—68
Tuczzone mięsiste	54—60
Nietuczzone, dobrze odżywiane starsze	48—52
Miernie odżywiane	40—48

Krowy

Wytuczzone pełnomięsiste	70—80
Tuczzone mięsiste	56—62
Nietuczzone dobrze odżywiane	48—52
Miernie odżywiane	26—36

Jalowice

Tuczzone mięsiste	68—78
Nietuczzone dobrze odżywiane	60—66
Miernie odżywiane	40—50

Świnie

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	104—112
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	96—102
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	90—94
Maciory i późne kastraty	80—90

Cielęta

Najprzedniejsza cielęta wytuczzone	80—88
Tuczzone cielęta	70—78

Giełda zbożowa

Płacono złotych za 100 kg.

Ziemniopłody	Bydgoszcz 19. 10.	Poznań 19. 10.
Zyto	23,50—23,75	22,75—23,00
Pszonica	30,00—30,50	29,75—30,25
Jęczmień brow.	22,75—23,75	23,50—24,50
Jęczmień jednolity	21,25—21,50	21,50—22,00
Owies	21,75—22,00	21,75—22,00
Rzepak zimowy	56,00—58,00	57,00—59,00
Rzepak	51,00—52,00	—
Mak niebieski	75,00—80,00	76,00—79,00
Gorzycza	36,00—39,00	38,00—40,00
Siemie lniane	45,00—47,00	46,00—49,00
Peluszka	23,00—25,00	23,00—25,00
Wyka	33,00—36,00	23,00—25,00
Groch polny	22,00—24,00	23,00—25,00
Groch Viktoria	24,00—25,50	23,00—24,50
Groch Folgera	22,50—24,00	22,00—23,50
Lubin niebieski	—	—
Lubin złoty	—	—
Koniczyna biała	125,00—150,00	17,25—18,00
Koniczyna czerw.	120,00—135,00	—
Koniczyna szw.	180,00—210,00	—

Fatalne skutki przechowywania pieniędzy w domu

Codziennie nieomal rozbrzmiewa syrena sygnalizująca w naszym mieście z reguły pożar na wsi w bliższej lub dalszej okolicy miasta powiatowego. Gazety donoszą o stratach wyrządzonych przez pożar, nie donoszą jednak zazwyczaj o bezpośredniej stracie, jaką poszkodowany poniósł przez spalenie się mniejszego a częstokroć wcale poważnego zapasu gotówki, przetrzymanego nieoględnie w domu. Nie donoszą o tym ponieważ poszkodowany wstydząc się swojej nieostrożności przemilcza prosto stratę!

Codziennie też czytamy o napadach bandyckich (ostatnio w Wielkim Pułkowie naszego powiatu), wykonanych na wsi na osobników, o których fama głosiła, że przechowują pieniądze w domu.

Płynię krew przelana w obronie ciężko zapracowanego mienia, w obronie drogiego groszy zarezerwowanych na czarną godzinę o których wieść przez zdradzieckiego służącego, przez gadatliwego sąsiada przesiąkła na zewnątrz i dotarła do opryszków nie szanujących życia ludzkiego w ślepej chęci zdobycia drogiego mamonu.

A tak łatwo temu zapobiedz! Nie będzie się nikt lasił na Twoje skarby, jeżeli będą wszyscy wiedzieli, że ten skarb nie znajduje się w domu, że spoczywa w Kasie Oszczędności dobrze zapewniony.

Tego przemilczeć nie potrzebujesz, możesz spokojnie ogłosić, że to co sobie zaszczędziłeś na czarną godzinę stanowi depozyt, nie tylko pewny ale i dobrze procentujący się. Nie będziesz wtedy miał po wodu drzeć o Twój skarb zawsze, kiedy oddalisz się od siedziby Twojego zamieszkania, nie spać po nocach, drętwić jeżeli zobaczysz, z daleka lunę pożaru w kierunku Twojego domu. Pamiętaj, że TYDZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI się zbliża, że jest to najlepsza okazja zdeponować Twoje oszczędności tam gdzie należy: w Kasie Oszczędności, by sobie zapewnić spokój w domu i poza domem, a społeczeństwu przysłużyć się przez pieniądze, który puścisz w obieg, by stał się rzeczystym środkiem pomnożenia majątku, własnego i kraju, którego jesteś obywatelem.

*

Akcja na F. O. N.

Cały świat przeżywa obecnie niespokojne chwile: Umysły wszystkich zmobilizowała troska o jutro, myśl o mobilizacji rzeczywistej, o tym momencie, gdy znów zapanuje „wysięg krwi”. Przystosobiamy się na to wszystkie państwa, przystosobiamy się też i Państwo Polskie. W pomoc jemu idzie społeczeństwo w zrozumieniu potrzeby chwili. Jaki wspaniały dowód dojrzałości społecznej i politycznej dały w ostatnim czasie Kaszuby, a mianowicie powiat morski! Skromni i biedni to powiat. Nie ma bowiem ani fabryk wielkich, ani banków bogatych, ani wielkich instytucji handlowych. Ale zapomniał o swych kłopotach, o ciężkich podatkach, o komornikach, gdy przyszła pora zbiórki na broń dla armii polskiej. Najbardziej gminy i wioski prześcięły się w wysiłku na ten cel, posypały się składki szczerze, serdecznie, powszechne. Wzruszający jest fakt, że do starosty morskiego z państwowych lasów luzińskich zgłosiły się trzy robotnice i 115 zł przyniosły, co wraz z innymi przez dwa miesiące z dniówek swych skromnych na karabiny dla żołnierzy morskich usklaść potrafily. Bezrobotni przychodzili i tak duże jak na nędzę swą składali datki,

że Komitet nie chciał przyjąć niekiedy ich ofiar. Ale nie zgodził się ani jeden z bezrobotnych na zwrot ofiary.

Jak wobec tego wygląda ofiarność naszego miasta, naszego powiatu? Powiatu, który się szczyci i stanowi skrawek tej słynnej ze swojego bogactwa i żywności Ziemi Chełmińskiej!

Powiatu, który co dopiero uratowano od likwidacji właśnie tym argumentem, że stanowi jedną całość gospodarczo-silną dostatecznie, by tworzyć odrębną jednostkę w administracji kraju.

Jaki w zamian dowód swojej żywotności dał nasz powiat i miasto nasze wobec zbiórki na FON?

Niech każdy obliczy się ze swoim sumieniem prawowitego obywatela polskiego, czy wypełnił należycie swój obowiązek wobec Państwa, które daje mu możliwość rozwoju gospodarczego, chroni jego mienie i odbytek przed zaborem zachłannością państw sąsiednich: JEŻELI TEN RACHUNEK SUMIENIA PRZEPROWADZONY ZOSTANIE RZETELNIE TO WYNIK AKCJI NA DOZBROJENIE ARMII U NAS MUSI BYĆ ZNACZNIE OBFIŚZYSZY NIŻ DOTĄD.

KRONIKA Kalendarzyk

Data	Miesiące	Dzień	Św. Katolic.	Stońce
				zachód
22	paźdz.	P.	Kurduli	6 18 16,39
23	"	S.	Rafała	6,18 16 39
24	"	N.	Jana	6,21 16,38

WĄBRZEŻNO

• Wiadomości parafialne. W niedzielę po nieszpórach zebranie Matek Różańcowych. W środę o godzinie 10,00 przed południem zebranie zarządowe Pań św. Wincentego a Paulo w biurze parafialnym. W piątek o godzinie 4 zebranie Pań w Magistracie.

Wczwartek obchodzi nasza parafia odpust parafialny św. Apostołów Szymona i Judy. We wtorek o godzinie 4,30 spowiedź dla dzieci szkół miejskich, które pragną do Sakramentów przystąpić, w środę natomiast tylko spowiedź dla dorosłych od godziny 6 z rana począwszy. O godzinie 6,30 Msza św. cicha podczas której odmówi się różaniec po tem Msza św. druga, trzecia o godzinie 8,00.

Po południu od trzeciej do siódmej i od ósmej do dziesiątej spowiedź dorosłych przy pomocy księży z całego dekanatu. Prosimy jednakże, żeby parafianie już o godzinie 3 stawili się ze względu na to, że księża z wiosek wieczorem odjeżdżają. O godzinie 7 uroczyste nieszpory z Wystawieniem i kazaniem. W czwartek o godzinie 6 wydzielanie Komunii św., wszystkie inne Msze św. jak w niedzielę zwykłą, różaniec podczas Mszy św. o godzinie 9,30 o 11,00 suma z Wystawieniem podczas sumy kazanie i procesja.

Nieszpory z Wystawieniem, kazaniem i procesją o godzinie 3,30. w sobotę przysła o godzinie 4 spowiedź dzieci z wiosek, które zostały przyjęte w tym roku do I spowiedzi św..

W przyszłą niedzielę obchodzimy „Niedzielę Misyjną. Na wszystkich nabożeństwach kolekta na cele misyjne, które polecamy całej parafii. Suma z kazaniem misyjnym już o godzinie 10,30 po tym Akademii Misyjnej na sali u p. Kostrzewy, w której brać udział jest obowiązkiem każdego katolika.

Przy drzwiach dobrowolne ofiary na koszt połączone z Akademią. W niedzielę przyszłą obchodzi świat katolicki święto Akcji Katolickiej Chrystusa Króla. Z tego powodu odprawi się suma z kazaniem okolicznościowym o godzinie 10,30 z udziałem wszystkich Towarzystw Katolickich ze sztandarami, które się ustawia przed wielkim ołtarzem. Tamże też będą krzesła dla przedstawicieli władz miejskich i powiatowych. Po nabożeństwie pochód na Akademię ku czci Chrystusa Króla, w której każdy katolik z wioski i z miasta powinien brać udział, aby zadokumentować swoje przywiązanie do wiary. Prosimy w tym dniu udekorować domy flagami kościelnymi i narodowymi, okna ilumi-

nować nalepkami, w tym celu rodawają ulotki członkinie KSMŻ. po mieście.

Zbliża się Dzień Zaduszny pamiętajmy o zmarłych w modlitwie za nich, wymianki zapisuje się w zakrystii w tym tygodniu.

• Akademia Misyjna Pap. Dz. Rozkrz. Wiary. Zwyczajem dorocznym urząda się Akademię Misyjną. Celem jej jest zapoznanie wszystkich z historią Pap. Dz. Rozkrz. Wiary i wyrobienie sobie nastawienia i myśli na ten fakt niebyswały, że po dwudziestu wiekach blisko katolicyzm objął pod swe panowanie zaledwie jedną trzecią ludzkości, na 2 miliardy ludzi 310 milionów katolików.

Sposoby szerzenia kościoła katolickiego na ziemi i obowiązki nasze względem misjonarzy i pogan, skłaniają nas wszystkich, moralnie wprost przynaglają do wzięcia udziału w Akcji Misyjnej.

Akademia odbędzie się 24 października na sali Hotelu „Dwór Wąbrzeski“, po sumie, która odbędzie się o godzinie 10,30 Program następujący:

- 1) Słowo wstępne — ks. dyr. Pap. Dz. Rozkrz. Wiary.
- 2) Śpiew Ave Maria — Chór św. Cecylii.
- 3) Deklamacja — Stow. Dz. Jezus.
- 4) Śpiew Sancta Maria — Chór św. Cecylii.
- 5) Referat Paulina Maria Jaricot — założ. Pap. Dz. Rozkrz. Wiary — p. nauczyciel Lewandowski.
- 6) Śpiew „Krzyżu Cierpienia — Chór św. Cecylii.
- 7) Deklamacja — Stow św. Dz. Jezus.
- 8) Zakończenie.

Wspólny śpiew „My chcemy Boga“. Wszystkich, którzy choć w drobnej mierze przyczynić się chcą do zrozumienia idei misyjnej, co chcą ją poprzeć choć wdrożeniem groszem zapraszamy serdecznie.

W dzisiejszych czasach nie wolno nikomu się uchylać, hasło „Misjom służ“ niech nas do tej pracy zachęci. Wstęp bezpłatny, dobrowolne datki przy wejściu.

Za Pap. Dz. Rozkrz. Wiary
(—) Ks. Proboszcz F. Zaremba

• Konkurs Premiowy „Głosu Pomorza“ Ponieważ w konkursie brała udział nadawczyca wielka liczba uczestników, którzy dostarczyli nam masowo bonów, przeliczanie zabiera sporo czasu, tak że wynik konkursu ogłoszony zostanie dopiero w przyszłym numerze „Głosu Pomorza“

• Zbieramy na kupno samolotów. Na apel LOPP. Obwodu Powiatowego w naszym ciagu ofiary wpłynęły od: K. S. M. w Orzechowie 5 zł, P. W. Kobiet oddział Wąbrzeżno 10 zł, Ochotnicza Straż Pożarna w Chelmońcu 5 zł i pośrednictwem Zarządu Gminy w Ryńsku 30 zł.

Organizacje, które deklarowały jakiegokolwiek ofiary na zakup samolotów prosimy o przekazanie odnośnych kwot do Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu wąbrzeskiego.

• Jeszcze zawsze nadchodzą wieści o lądowaniu balon. Wczoraj wróciły pocztówki Marii Markuszewskiej z wiadomo-

ścią o lądowaniu jej baloniku w Grzywnie oraz Pelagii Górniarki z wiadomością z Najmowa, Danuty Woznińskiej z Świecia pow. brodnicki. Prawdopodobnie są to ostatnie zawiadomienia, a zatem niebawem nastąpi rozstrzygnięcie zawodów.

• Zastępcza służba wojskowa. Powołani zostali w naszym mieście na początek listopada do zastępczej służby wojskowej wszyscy, którzy podlegają temu obowiązkowi.

• Zginęły dwa łańcuchy do wozu w drodze z Wąbrzeźna do Makswaldu. Uczniwego znalazcę uprasza się o oddanie znalezionych łańcuchów na posterunku policji PP. w Wąbrzeźnie.

• W czasie kiedy wszystkie siły i ofiarność narodu mobilizuje się w wspólnym wysiłku dla podniesienia potęgi państwa przez dozbrojenie armii, Rodzina Rezerwistów chcą choć w części zadośćuczynić przypadającemu na nią zaszczytnemu obowiązkowi, urząda w sobotę, dnia 23 bm. w Hotelu „Pod Białym Orłem“ Dancing Towarzystki, z którego dochód przeznaczony został na zakup welny dla wyrobu rękawiczek dla żołnierzy. Z uwagi na powyższy cel impreza ta zasługuje na jak najszersze poparcie obywatelstwa.

• Wieczorek jesienny „Sokolic“ Wydział Sokolic przy gnieździe Sokola — Wąbrzeżno, urząda w przyszłą niedzielę, dnia 24 bm. w Sali Dworu Wąbrzeskiego swój doroczny Wieczorek jesienny.

Sympatyczne sokolice przygotowały na swój wieczorek moc niecodziennych atrakcji i niespodzianek, które urozmaicą zabawę i przyczynią się do wytworzenia wśród gości zerdecznego i jak zawsze wprost rodzinnego nastroju.

Zarząd wydziału sokolice uprasza Szan. obywatelstwo i wszystkich sympatyków o udział we wieczorku.

Początek o godzinie 18,00 wstęp za zaproszeniami.

• Dolores del Rio, w swej najlepszej kreacji pt. „OSKARŻONA“ występuje od dziś na srebrnym ekranie kina „SŁOŃCA“.

Dramat niewinnie skazanej tancerki, posądzonej o zabójstwo rywalki, jest treścią zasadniczą tego obrazu o niezwykle porywającej i dramatycznej akcji na tle barwnych przybytków paryskiej wesołej muzy.

Film kreowany przez premiowaną pięknością i artystkę tej miary co boska Dolores, daje pełną gwarancję swej niepowiedniej jakości pod każdym względem.

MYŚLIWIEC.

— W środę wieczorem spalił się stóg słomy w Myśliwcu na szkodę rolnika p. Cisko. Przyczyną pożaru dochodzi policja.

KRÓL. NOWAWIEŚ.

— Przystosobienie Rolnicze Król. Nowawieś urząda w niedzielę dnia 24 bm. na sali p. Zielińskiego Pokazy Rejonowe. O godzinie 9 otwarcie wystawy eksponatów. Po południu o godzinie 3,30 Akademii z urozmaicznym programem.

OSKARŻONA ?

Z DOLORES DEL RIO

Wieczorem o godzinie 19,00 przedstawienie amatorskie pt. „Niech żyje Przystosobienie Rolnicze“. Po przedstawieniu zabawa z urozmaicheniami.

Na imprezę tę uprzejmie zaprasza
Przystosobienie Rolnicze
Król. Nowawieś

KOWALEWO.

— Walny zjazd Kól Gospodyń Wiejskich pow. wąbrzeskiego w Kowalewie. 26 września odbył się w Kowalewie Walny Zjazd Kól Gospodyń Wiejskich naszego powiatu, obrady poprzedziła Msza w kościele św. Anny w Kowalewie.

Zjazd zaszczytliwi obecnością p. Starosta Kalkstein, dyr. Pomorskiej Izby Rolniczej p. inż. Buczek oraz przedstawiciele pokrewnych organizacji i spółdzielczości, władz miejscowych i społeczeństwa.

Udział wzięło 90 członkiń na 147 zorganizowanych.

Omawiane były sprawy oświat.-gospod., kulturalne i organizacyjne oraz dokonano wyboru Zarządu Oddziału Powiatowego KGW., Komisji Rewizyjnej i delegatki do Zarządu Głównego.

Z okazji zjazdu zorganizowano pokaz prac KGW., który wzbudził szerokie zainteresowanie. Zgromadzone przez gospodynie ekspozyty, szczególnie liczne i udane przetwory z owoców i warzyw świadczyły o fachowym przygotowaniu i dużej umiejętności właścicielek. Dla gości i członkiń urządzono wieczorek taneczny.

GOLUB.

Publiczna licytacja. W drodze publicznej przetargu Bronisław Krupiński nabył za cenę 1709,40 zł rolę i łąkę bez budynków przy Drwęcy o obszarze 5,69,80 ha, nieruchomości zapisaną pod oznaczeniem hipotecznym Golub dom karta 34 małoletniego Arkadiusza Wisniewskiego.

RUCH TOWARZYSTWA

— BACZNOŚĆ Z. S. Dziś w piątek, dnia 22 bm. o godz. 8-mej wiecz. w Domu Społecznym odbędzie się zebranie Związku Strzeleckiego oddział Wąbrzeżno. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd

— Uwaga! Cech Kołodziejski. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 24 października o godzinie 13,00 w Hotelu „Dwór Wąbrzeski“.

Wydawca: Bolesław Szczuka. Redaktor odpow.: Aleksander Ledwochowski Wąbrzeżno - Pom., ul. Pierackiego 11a; Druk.: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki Wąbrzeżno - Pom.

**Morze w kropli ma początek,
z groszy możesz mieć majątek.**

**Komunalna Kasa Oszczędności
powiatu wąbrzeskiego
WĄBRZEŻNO — RYNEK**

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim krewnym i znajomym którzy brali udział w pogrzebie naszej niezapomnianej córki ś. p.

Heleny Centlewskiej

oraz za licznie nadesłane wieńce i kwiaty składa na tej drodze najserdeczniejsze

Bóg zapłać

RODZINA

Wszystkim towarzystwom, Związkom it.d. ku ogólnej uwadze!

Z dniem dzisiejszym stawiam nasz nowy zespół **muzyczno-koncertowo-dancingowy** — bezpłatnie

do wszystkich ich imprez, zabaw i dancingów w hotelu pod „Białym Orłem”

Tam podaje i poleca: **wieczorowe małe kolacyjki** — flaki, nogi, ryjki, kielbasę z kotła, sznycelki, pa-prykarz, gulasz a la „Orzeł”, wątróbkę i t. d. —

Poleca wszelkie trunki zagran. i krajowe, Piwa pierwszorz. pielęgnowane (pełne)—

Obsługa skora grzeczna i rzetelna. Ceny niepodwyższone. Mile poleca i przyjmuje

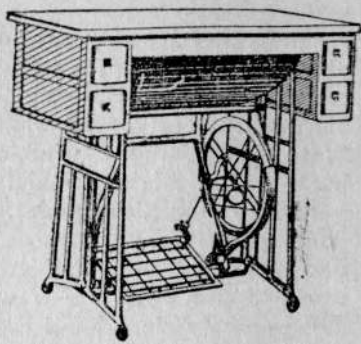
Hotel pod „Białym Orłem”
Franciszek Szymański

W świat daleko



patrzysz, czytając stale
„Głos Pomorza”

donoszący o wszystkim, co wiedzieć warto z miasta i z wsi, z kraju jak i z całego świata. Czytaj zatem stale „Głos Pomorza”



Kupno maszyny rzeczą zaufania. Za 160 zł sprzedajemy maszyny do szycia, haftu, endlowania i mereżkowania gotówką — ratami.

Polski Dom Kryszler, Kraków
Zwierzyniecka 6 Wydz. X.
Żądajcie cenniki.

Wyborowe drzewka owocowe

zakwalifikowane przez
Pomorską Izbę Rolniczą
po cenach przystępnych

P O L E C A

Jerzy Samulczyk
Wąbrzeźno, ul. Polna 15 — wybudowanie

Hotel Dwór Wąbrzeski

Tel. 51. Właśc.: Marian Kostrzewa

poleca:

**wykwitną kuchnię,
pielęgnowane napoje, garaż.
Podróżującym zniżki**

POMNIKI

gotowe i na zamówienie
d o s t a r e z a

Fabryka Nagrobków - „MARMUR”

WĄBRZEŻNO, Piłsudskiego 26 w podwórzu



Dziewczynę

do wszelkich prac na wieś najchętniej ze wsi poszukuje
Zgł. Chełmińska 17-a

Pokój

dobrze umeblowany wynajmę od 1 XI solidnemu panu
Wiad. w adm. „Głosu”

Truciznę

sieję na moim polu
Wileczyński
Król. Nowawieś

Skład

z mieszkaniem w dobrym położeniu wydzierżawię od 1 XI lub później.
Zgł. do adm. „Głosu”

Chłopiec

uczciwy do roznoszenia gazet i posyłek potrzebny
Księgarnia R. Wojtecki

Ekspedientkę

młodszą przyjmę z dniem 1 listopada b. r.
Leśniewicz drogeria

Wóz meblowy

do przeprowadzek poleca
Malinowski spedytor kolejowy — Wąbrzeźno ul. Piłsudskiego 48 tel. 96

ABONNEMENT

„Głos Pomorza”

**PUDER
ANTIBA
z puszką**

PUDER ANTIBA Z PUSZKIEM LĄBĘDZIM będący rzeczywiście ostatnim słowem w kosmetyce tym się różni od innych pudrów, że:

- 1) jego cząsteczki po przeniknięciu do porów nie pęcznią pod wpływem wilgoci i ciepła skóry — a zatem puder ten
- 2) nie rozszerza porów,
- 3) jest najsubtelniejszy z porów dotychczas używanych,
- 4) nie zbija się w grudki i nie skleja się — dzięki czemu
- 5) nie zatyka porów — a więc
- 6) pozwala skórze normalnie oddychać i tym samym
- 7) przeciwdziała obumieraniu tkanki powierzchniowej skóry, a zatem
- 8) zapobiega tworzeniu się zmarszczek,
- 9) jest dyskretnie perfumowany specjalną kombinacją zapachów „air embaumé”.
- 10) jest wyrabiany w 12-tu kolorach
- 11) jest sprzedawany w ładnych pudełkach zawierających puszek w najlepszym gatunku.
- 12) Cena pudełka dużego wraz z ląbędzimą puszką wynosi zł. 2.75. Cena pudełka małego wraz z puszką wynosi zł. 1.50

SKŁAD GŁÓWNY. Przem. Handl. Zakł. Chem. LUDWIK SPIESS i SYN S. A. WARSZAWA.



Czy znacie wszystkie zalety Persil'u? - Pierze, bieli i dezynfekuje równocześnie! - A przy tym ochrania białiznę, nadając jej śnieżnej białości. PAMIĘTAJcie...

co Persil to Persil

Wyrób Zakładów „Persil” Polska Spółka Akcyjna Bydgoszcz
Sprzedaż tylko w paczkach. — Wystrzegaj się naśladownictw.

POLACY!

Prezydent Państwa oraz Naczelnny Wódz wezwali nas do zjednoczenia. Podzieleni na zwalczające się partie, osłabiamy siłę kulturalną i gospodarczą, a przez to obniżamy obronność Państwa.

Tylko naród polski zorganizowany w jednym Wielkim Obozie może dać mocne podwaliny naszej państwowości.

Powstał Obóz Zjednoczenia Narodowego! POLAKU — OBYWATELU!

Spełnij swój wobec Państwa Polskiego obowiązek.

w Obozie Zjednoczenia Narodowego

winni się znaleźć wszyscy prawi Polacy.

Obóz Zjednoczenia Narodowego
Koło Wąbrzeźno

Zgłoszenia indywidualne należy składać do sekretariatu Obozu Zjednoczenia Narodowego koła wąbrzeskiego ulica Wolności Dom Społeczny pokój nr 11
W Golubiu u Prezesa p. Burmistrz Reiskego



KINO
dźwiękowe
SŁOŃCE

Dziś w piątek dn. 22. X. o godz. 8.30 w sobotę dn. 23. X. o godz. 8.30 i nieodwołalnie w niedzielę dn. 24 o godz. 5 i 8.30
Genialna artystka, płomienna Meksykanka, fenomenalna tancerka, słynna bohaterka Zmartwychwstania Dolores del Rio w swym arcyfilmie p. t.

Tragedia oskarżonej

Dramat niewinnie posądzonej o zabójstwo rywalki!

Następny program **Brygada śmiałych**

Już tylko kilka dni 2 osoby na 1 bilet wykorzystajcie okazję!
W niedzielę o godz. 7 wiecz. wspaniały KONCERT-DANCING